

Aneks do I. etapu budowy klasztoru cysterskiego w Kołbaczu

Jeżeli chcemy aby historia sztuki, architektury była dziedziną naukową, to parafrazując dewizę filozofa Sir K. Raimunda Poppera iż podstawą rozwoju nauki jest stawianie bogatych w treść hipotez, które umożliwiają rozwiązywanie problemów, należałoby przenieść słowo „inceptum” – „rozpocząć” i wysunąć szereg hipotez w odniesieniu do początku konkretnej architektury. A takie pojęcie kojarzy się z Kołbaczem chociażby z uwagi na znaczenie klasztoru wraz z katedrą kamieńską dla początków architektury Pomorza Zachodniego.

Pierwszy okres dziejów konwentu cysterskiego w Kołbaczu, założonego przez klasztor macierzysty z duńskiego Esrom na Zelandii w 1173 r. i początek budowy kościoła uznany prawie bez wyjątku w literaturze niemieckiej i polskiej w myśl sformułowania w dokumencie z 1210 r. „monasterium nostrum inceptum” jako jednoznaczny (1). To przekonanie utrwalił Zygmunt Swiechowski w swoim artykule o kościele kołbackim w 1973 r. (2). Ustosunkował się również do wcześniejszych sformułowań w dokumencie z 1183 r. (3) o kościele p.w. Marii jako obiekcie poprzedzającym budowę z materiałów trwałych w obecnej postaci (4).

Pewne wątpliwości odnośnie odczytu dokumentu z 1210 r. wyraził P. Hoffmann w 1912 r. (5), odnosząc się do kopulastego ukształtowania wysklepek oryginalnego przęsła sklepiennego w północnym ramieniu transeptu niezniszczonego w pożarze z 1247 r., a charakterystycznego w budownictwie przed 1200 rokiem. Z. Swiechowski posądził P. Hoffmanna o nieznamość obiektu z autopsji, ale uwagę o zróżnicowanym ukształtowaniu sklepień za trafną. Natomiast pochówek fundatora klasztoru Wacława II Świętoborzyca w 1189 r. w kościele, przytoczony przez F. Wintera w 1868 r. (6) w świetle dociekań archiwalnych E. Rymara jest niewiarygodny (7), bowiem kasztelan ów miał umrzeć podczas pielgrzymki do Palestyny. A w zestawieniu możliwych jako pierwszego pochowanego w Kołbaczu Rymar wymienia Bartłomieja I Świętoborzyca w 1219 r., syna fundatora klasztoru Wacława II (8). Jak wynika z dociekań Matthiasa Untermanna, opierając się na protokołach z posiedzeń kapituły cysterskiej z 1202 r. (9), w kościele wolno było chować tylko duchownych i królów, w kapitulniku opatów, na cmentarzu klasztornym lub w krużganku dobroczyńców. Dopiero w 2. połowie XIII wieku dozwolono w kościele chować darczyńców. Legatorem z urzędu władzy feudalnej, potwierdzającym nadania kasztelana z 1173 r. był książę Bogusław I. Zmarł on w 1187 r. w lesie w czasie polowania w okolicy Nowego Warpna i pochowano go w kościele klasztornym koło Uznamia, a więc pojawiające się w literaturze przypuszczenia odnośnie pochówku w kościele kołbackim trzeba uznać za bezprzedmiotowe. Ale często fundator przygotowywał tzw. dom gościnny z drewna przed przybyciem konwentu, zawierający oratorium, refektorium, dormitorium a nawet celę hospitium. Taką „lignum monasterium” przygotowano np. w 1115 r. w Clairvaux, by następnie wykonać wkopy fundamentowe dla „monasterii” (10).

Budowanie drewnianego prowizorium klauzuli w budownictwie cysterskim po 1125 r., mającej przynajmniej przez 10 lat służyć konwentowi do czasu zbudowania wschodniej części kościoła z ołtarzem było często spotykane. Taką klauzulę wznoszono zwykle na skraju założenia fundacji. W Meaux/Anglia w 1150 r. zbudowano „vili cematę” zw. też „camera” ze spaniem dla mnichów w „cellars” i odprawiania nabożeństw na piętrze, a w Himmerod/Eifel-Palatynat Nadreński zbudowano wprawdzie drewnianą „cellulę” na łące w 1135 r. by po dwóch latach rozpocząć wznoszenie kościoła, który w 1178 r. poświęcono; w Henrykowie na Śląsku między 1222 a 1227 wzniesiono drewniany kościółek i klauzulę, natomiast budowlę trwałą rozpoczęto w 1234 r., podobnie jak w Clairvaux. Niedawno odkryto pod kościołem w Fontains/Anglia ślady drewnianych słupów dwuskrzydłowego klasztoru z 1133 r., który w 1146 r. zastąpiono przez mały salowy kościół murowany z

transeptem i dwoma kaplicami po bokach, by po uregulowaniu spraw posiadłości zastąpić tą budowlę monumentalną bryłą kościoła (11).

Temat innowacyjności budowlanej i zasobów materialnych osadnictwa cystersów jest w ostatnim czasie przedmiotem intensywnych dociekań, które podsumowuje Krzysztof Guzikowski w częściowym odniesieniu także do Kołbacza (12). Próby generalizowania znaczenia osadnictwa cystersów dla regionu, korzystających z miejscowych zasobów kulturowo-fizycznych, co starał się podkreślić M. Kutzner (13) napotkały na dosadną ripostę Z. Swiechowskiego (14), negującego udział regionalnych wpływów na kształt świątyń cysterskich, broniąc tym samym tradycyjnego poglądu o powszechności „forma ordinis”. O ile utożsamianie tego poglądu mogło pokrywać się z początkami osiedlenia konwentu duńskiego z Esrom w słabo rozwiniętym pod względem budulca trwałego w księstwie zachodniopomorskim, to zabezpieczenie przez fundatora prowizorycznych budynków dla sprowadzanego konwentu (15) wydaje się w przypadku Kołbacza łatwo wykonalne. Sugeruje to zagospodarowanie okolic Kołbacza przez osady rozwinięte przed przybyciem konwentu (16).

Ponieważ na podobne rozwiązania początków egzystencji klasztoru dotychczas w Kołbaczu nie natrafiono, należałoby rozpatrzyć ten problem w aspekcie badań architektury klasztoru. Przesłanki dokumentów (z 1183 i 1210) mające niewątpliwie charakter fakultatywny, w zestawieniu z pozytywną stroną ekonomiczną konwentu i okres dzielący formalny początek budowy kościoła od założenia fundacyjnego (37 lat), wymaga dokładnej rewizji.

Monografista klasztoru kołbackiego Joseph Allmang w swojej dysertacji z 1941 r., analizując porównywanczo detal architektoniczny jak kapitele trapezowe, bazy attyckie, żebra sklepienne z dwóch wałków przedzielonych kłincem, skrzyżowany fryz arkadury, profilowanie ościeży portalu w północnym ramieniu transeptu : określa je jako możliwe w Płn. Niemczech około 1200 r., ale biorąc pod uwagę filiację duńską i powiązanie formalne z architekturą duńską, sugeruje okres późniejszy (17). Jedyne plastyczne elementy architektoniczne jakim jest gzyms impostowy z pierwotnej absydy kościelnej, odkryty w 1971 r. (18), operujący wicią roślinną – znajduje odpowiednik w obramieniu portali w Lund i Bergen z okresu po 1160 r. w/g A. Tuulseggo inspirowanych przez warsztaty nadreńskie i z Westfalii -Soest i Moguncji (19). Podczas gdy w/wym. przypadkach operowano w kamieniu, ceramiczna transformacja motywów kołbackich, bardziej uplastyczniona, wykazuje odejście od schematyzmu skandynawskiego, ale jednocześnie podkreśla proveniencję duńską.

Podtrzymując tę proveniencję należałoby skierować uwagę na zróżnicowanie strukturalne kościoła i zachowanego skrzydła konwersów. Podczas gdy kościół od początku budowany był z cegły, w skrzydle zachodnim klasztoru jeszcze o niepełnej długości 23,5 m t.j. połowie planowanej – zastosowano kostkę granitową do wysokości 2,5 m nad pierwotnym poziomem budowy, a pozostałe 40 cm do odsadzki stropowej kondygnacji na wysokości 2,9 m z cegły w wątku wendyjskim, by dokonać natępnie przerwy budowlanej (świadczy o tym różnica w zaprawie w stosunku do wyższej partii muru) (20). Była to kondygnacja mająca w/g reguły cysterskiej służyć jako cellarium, a więc przeznaczona docelowo na przechowywanie ziemiopłodów. Wejścia do niej znajdowały się od strony wirydarza i od strony zachodniej o kamiennych węgarach, zamknięte ceglany łukiem półpełnym. Szczelinowe okno w środku ściany zachodniej i dwa w ścianie wschodniej oświetlały wnętrze. Następna kondygnacja o wysokości 3,35 m również kryta stropem, osiągnięta przez portale w południowej i północnej ścianie szczytowej i oświetlona wąskimi ostrołuczowymi, glistionymi oknami, z uskokowymi parapetami w ilości 10 sztuk tzn. w odstępnie 1,9 m była wykonana po krótkiej przerwie budowlanej (21).

Zaskakujące jest, że od strony wirydarza wykonano dwa okienka, zamurwane po założeniu sklepienia nad cellarium. Na ścianie wirydarzowej drugiej kondygnacji widoczne są ślady przygotowanych oporów sklepiennych dla przewidywanych sklepień krzyżowych z gurtami między przęsłami dla przyszłego kruzganka. Przy narożniku południowo-zachodnim

przyszłego krużganka a naprzeciw niepodpiwniczonego przyszłego refektarza konwersów wykonano 6-boczną studzienkę do której doprowadzono wodę przy pomocy rury ołowianej o średnicy 12 cm (odkryte w 1960 r.). Powyższe dane świadczą o początkowym wolnostojącym charakterze domu konwersów, na co już w 1995 r. uwagę zwróciła U. Borkowska (22). Jest to niezwykle istotny szczegół w historii użytkowania klasztoru, bowiem określa I. fazę budowy obiektu. A założenie studzienki przy przyszłym narożniku południowo-zachodnim wirydarza dowodzi rozmierzenia skrzydła konwersów w partii fundamentowej poza cellarium, obejmując przyszłe refektorium konwersów. Pewną paralelę do dwufazowej budowy skrzydła zachodniego jest zróżnicowanie czasowe fundamentowania skrzydła wschodniego. Otóż po położeniu jego ławy fundamentowej i być może murów magistralnych, wtórnie wykonano fundamenty pod szkarpy przy wschodniej ścianie skrzydła kiedy zaczęto wznosić ścianki działowe i pewna była lokalizacja osi sklepiennych.

Na temat ewentualnej wcześniejszej budowy klasztoru aniżeli kościoła pojawiły się ostatnio interesujące informacje. Temu zagadnieniu poświęca uwagę Matthias Untermann w rozdziale o pierwszych budowlach klasztornych w XII wieku (23). Nawet w dobrze sytuowanych konwentach na budowę kościoła trzeba było czekać ok. 25 lat od momentu fundacji np. w Otterberg k. Kaiserslautern założonym w 1145 roku. To mobilizowało w sporadycznych przypadkach do wcześniejszego budowania klasztoru np. w pfn. angielskim Jervaulx i Byland (założonymi w 1156 r.) w pierw wzniesiono dom konwersów aby rzemieślnicy i konwersi zatrudnieni do budowy kościoła mieli miejsce do zakwaterowania, a także w Bonmont – założonym w 1131 r. i Montheron – założonym w 1135 r. w Szwajcarii; w Tre Fontane k. Rzymu – założonym w 1138/40 i Villelongue k. Varcasonne – założonym w 1171 i prawdopodobnie w Noirlac w Burgundii – założonym w 1136 r. były skrzydła mnichów, a więc wschodnie – rozpoczęte przed budową kościoła.

W filiacjach klasztoru macierzystego Esrom stwierdzono rychłe rozpoczynania budowy kościoła i klasztoru: w Soroe – zał. w 1161 r. kościół rozpoczęto zaraz budować przekrywając go stropem, a bliźniacze kaplice transeptowe przekryto kolebkowo, zaś nawy boczne sklepieniem krzyżowym, natomiast obecne 6-dzielne żebrowe nawy głównej ukończono dopiero po pożarze w 1247 r.; w Eldenie po założeniu w 1199 r. budowa trwała od 1210 do 1245 roku. W Lehnin zał. w 1183 r. – budowa I. etapu trwała od 1185 do 1200 r. : transept z kaplicami; w Eberbach k. Wiesbaden założonym w 1136 – budowano od 1140 do 1178 r. podczas gdy konsekracja w obecności biskupa nastąpiła po 8 latach w 1186 r. (24). Szczególnie to ostatnie wydarzenie przedstawia w nieco innym świetle dokumentowanie konsekracji związanych z budową.

W konkluzji tych przykładów można uznać, że rozpoczęcie budowy „monasterium” mogło rzeczywiście dotyczyć kościoła a nie klasztoru, ale nie było równoznaczne z rozmierzeniem całego założenia klasztornego ani też wcześniejszymi pracami przy klaustrum. A ten aspekt wydaje się w przypadku Kołbacza mógł mieć miejsce. Do takiej konkluzji: rozmierzenia kościoła i klasztoru, oraz jednoczesnego wykonania fundamentów skłaniają wyniki pierwszych badań archeologicznych (25). Stwierdzona w wykopie IV badań archeologicznych z 1961 r. jednorodność powiązań ławy fundamentowej połudnowej ściany kościoła I. i II. fazy z ławą fundamentową skrzydła konwersów (wykop I. z 1960 r.), wpisuje się w typową praktykę początków budownictwa sakralnego już od IX wieku, kiedy po rozmierzeniu założenia natychmiast rozpoczynano fundamentowanie. Po położeniu fundamentów, wyznaczając ukierunkowanie murów przy pomocy pionu i sznura kładziono pierwszą warstwę poziomą budowy, a więc po raz drugi następowało już dokładne wymierzanie architektury. Zwróciłem na to uwagę już w 1979 r. w małej monografii Kołbacza pod red. L. Turek-Kwiatkowskiej (26). O takich początkach klasztoru tak już w IX. jak i w XIII w. mamy informacje z życia fundatorów książęcych np. w 1225 r. o klasztorze franciszkańskim w Valenciennes mowa jest o „geometrici” i jego pomocnikach ze sznurami („funiculis”) rozmierzających kościół i budynki konwentu to jest dormitorium, klauzulę,

kapitularz, refektorium i szpital (27). Chcąc uwypuklić pierwszeństwo wznoszenia „cellarium” jako pierwszego obiektu do zamieszkania dla konwentu przed budową wschodniej partii kościoła powołałam się na analogię architektury - katedrę kamieńską. Uposażenie tego kościoła katedralnego nastąpiło 3 lata po fundacji kołbackiej – w 1176 r., a już w 1188 r. przeniesiono stolicę biskupią z Wolina do Kamienia. W międzyczasie, bo w 1186 r. odnotowano w dokumencie ważne oświadczenie króla duńskiego Kanuta VI, że w czasie najazdu na Pomorze oszczędzone będzie zabudowanie poza obwarowaniami w Kamieniu („extra municipio moenia”) i to na prośbę księcia Bogusława I i kanoników (28). Do powyższych wydarzeń z 1186 i 1188 r. ustosunkowałam się w swoim artykule o początkach architektury na Pomorzu Zachodnim w 1978 r. sugerując zapoczątkowanie budowy katedry w końcu tego wieku: z kostki granitowej w północnym ramieniu transeptu, a wtórne ale w tym samym etapie budowlanym chóru z absydą w cegle (29). Nie znalazło to oddźwięku w późniejszej literaturze (30). Odnośnie przechodzenia muratorskiego z kwadr granitowych w mur ceglany widzimy np. w rotundzie w Bjernede na Zelandii z 1160-1180 i to w tej samej fazie budowlanej (31). Stosowanie cegły w XII wieku nie było zaskakującym fenomenem, bowiem stopniowo uzupełniała i zastępowała materiał kamienny np. w katedrze w Spirze już w 2. ćw. XI wieku stosowana w fryzie arkadkowym a ok. 1100 r. w szczytach wschodnich wież (32); to jednak proces ten jest istotny w ocenie czasu budowy na naszym terenie.

Odnośnie datowania początków budowy w Kołbaczu należałoby uwzględnić dwa współczynniki: prężność konwentu od momentu osiedlenia obdarzonego nadaniami ziemskimi, wymagająca jaknajszybszego przygotowania schronienia dla dziesiątków mnichów (być może około 60) i zasoby gładów narzutowych z okolicznych pól do wykonania fundamentów i wznoszenia murów po odpowiedniej obróbce w kostkę. Wprawdzie jeszcze w XIII wieku na Pomorzu typowym budulcem dla kościołów były nadal gładki narzutowe, ale powstawanie strzech budowlanych prowadziło do wyodrębnienia specjalizacji rzemieślniczej: kamieniarzy, murarzy, strycharzy wypalających cegłę i przygotowujących zaprawę, cieśli. Takim zespołem zawodowym dysponowały miasta, ale to następowało stopniowo po połowie XIII wieku, kiedy pojawiło się prawodawstwo miejskie np. Szczecina w 1243 r., a wiejskie kościoły granitowe (z wyjątkiem klasztorów) były pochodne od doświadczeń budownictwa miejskiego. Natomiast konwent cysterski w Kołbaczu skazany na samowystarczalność w utrzymaniu się na dziewiczym pod względem budownictwa murowanego terenie, musiał dysponować zespołem własnych muratorów.

Supozycja Z. Swiechowskiego, iż w okresie przed 1210 r. istniał tylko kościół drewniany to najprostsza sekwencja wynikająca z określenia w/wym. dokumentów z 1183 i 1210 r. i ten stereotyp przejęty w literaturze (33) w świetle przytoczonych przykładów, wymaga moim zdaniem ponownego rozpatrzenia respektując realia powstawania strukturalnego zespołu klasztorowego:

1. Budowa z ciosu kamiennego miała tradycję wielowiekową, a w Basenie Nadbałtyckim była charakterystyczna w XII wieku, w szczególności w budownictwie sakralnym Królestwa Danii, Meklemburgii i Marchii Brandenburskiej.
2. Budulcem potencjalnym były na terenach morenowych gładki narzutowe granitowe, które służyły do wykonania fundamentów, a od poziomu budowy ścian stosowano cios kamienny – kostkę granitową.
3. Doświadczenie z wypalaniem cegły i stosowanie muru ceglano-inspirowane w XII wieku przez Brandenburgię i Królestwo Duńskie, znane z wielu przykładów jak: klasztor w Esrom – budowany od 1151 r., katedra w Ratzeburgu – od 1160 r. , katedra w Ringsted i kościół cysterski w Soroe – od 1160 r., katedra w Brandeburgu – od 1165 r., katedra w Lubece – od 1173/4 r., kościół - Mariacki w Bergen/Rugia – w 1193 r. ukończony, klasztor cysterski w Lehnin – od 1195 r., klasztor cysterski w Eldenie – od 1199 r.

4. Budulec ceglany był elementem nowatorskim i wymagającym dłuższego procesu przygotowawczego: poszukiwanie odpowiedniej gliny, formowanie cegieł i ich suszenie, budowa pieców i wypalanie cegieł. Podczas gdy glazy narzutowe zwożono z okolicznych pól; część układano w fundamentach – szczególnie te większe przekraczające ca. 0,5 m i segregując ich kształt i wielkość obrabiano kostkę do budowy muru. Cegła uchodziła też wówczas w zestawieniu z kamieniem jako bardziej szlachetny materiał budowlany, naśladowujący tradycję antyczną a zatem kontynuację idei cesarskiej (34).

Podobieństwo przechodzenia z techniki budowy w oparciu o kamień w wątek ceglany w północnym ramieniu transeptu katedry w Kamieniu Pom. i w cellarium klasztoru w Kołbaczu, zbliża ich powstawanie również pod względem czasowym. Sugestię Szczęsnego Skibińskiego o innowacji pierwotnego zastosowania muratorstwa ceglanego w kamieńskiej katedrze : w chórze i południowym ramieniu transeptu (35) uznaję za hipotezę a priori. Przykład budowy kościoła cysterskiego w Otterberg/k. Kaiserslautern, filiacja Clairvaux z 1145 r., rozpoczęty w 1168 r. od ściany nawy południowej do poziomu przewidzianej korony muru krążanka, by w następnej kolejności w 1176 r. wznosić południowe ramie transeptu, potem północne przęsła nawy północnej i wreszcie chór z absydą, co zostało stwierdzone w czasie badań z lat 80-tych w tym również dendrochronologicznych (36), burzy ten stereotyp.

W świetle tych dywagacji można się pokusić o podsumowanie poglądu na temat pierwszych poczynań budowlanych w Kołbaczu. Stabilizacja w zakresie zasobów materialnych i lokalizacji klasztoru, regulacje irygacyjne klasztoru łącznie z drogą spławu rzeczno Płonią do jez. Dąbskiego (37) dały podstawy do rozmierzenia zasięgu klasztoru. A rozmierzenie tylko przy pomocy kołków traktuję jako nietrwałe i mało realistyczne. Zapewne przygotowanie fundamentów klaustrum musiało być elementem towarzyszącym pracom regulacyjnym Płoni i spiętrzeniu wód rzeki na wschód od klasztoru pod uruchomienie młyna wodnego, ewent. karpników, a prowadzenie kanału wzdłuż przyszłego skrzydła południowego to atrybut nieodzowny dla cystersów po lokalizacji.

Jeżeli w 1183 r. mnisi zmienili bieg dolny Płoni, było to czynione w połączeniu z wykonaniem odnogi-kanału w obrębie przyszłego klasztoru w Kołbaczu. Na kanał wykonany przez cystersów natrafiono w trakcie badań archeologicznych w 1964 r. przy południowej ścianie odkrytego refektarza mnichów (38), ale jego wykonanie kojarzymy z II. fazą budowy klaustrum tzn. z latami 1250-1300. Natomiast kanał wyprzedzający budowę niepodpiwniczonego skrzydła wschodniego, bowiem jak podaje E. Cnotliwy w sprawozdaniu z badań 1980 r. (39) o „przewieszeniu muru skrzydła”, ujawnił materiał archeologiczny z XII i XIII wieku. Ale ta południowa część skrzydła była także wykonana w II. fazie budowy klaustrum, a więc kanał mógł być równocześnie wykonany z położeniem fundamentów w I. fazie budowy skrzydła wschodniego (odcinek północny o długości 26 m, w II. fazie 42 m).

Początki prac budowlanych zaczynały się od surowca zastanego po przybyciu konwentu na teren Kołbacza, czyli kamień polny. Wykorzystano ten zasób zakładając zapewne fundamenty pod kościół (40), skrzydło wschodnie i zachodnie, a cios kamienny na mury tego ostatniego do wysokości 2,5 m od poziomu budowy. Te ostatnie wykonano w sposób niezbyt precyzyjny jako że przeznaczone były gros w części zagłębionej w ziemi. Przejście z techniki murowania z ciosu kamiennego w wątek ceglany nie jest wyraźnie spoziomowane, co świadczyłoby o wyczerpaniu surowca w najbliższej okolicy Kołbacza. Widoczne jest to w nierównym zakończeniu korony muru kamiennego w ścianie wschodniej i zachodniej. Brakujący pułap do odsadzki (ca. 0,5 m) na położenie stropu wykonano w cegle i w ten sposób uzyskano pierwszą przestrzeń użytkową, być może zabezpieczoną tymczasowym dachem. Uważam, że te czynności mogły być dokonane przed 1210 r. i nie dezawuowały bynajmniej wydzwiku sformułowania tego znaczącego dokumentu o „monasterium nostrum inceptum” i są odpowiedzią na 22-letnią kadencję opata Everharda (1173-1195) z „brakiem aktywności budowlanej”. Gdyby określenie „inceptum” było równoznaczne z położeniem kamienia

węgielnego pod klastrem dywagacje na temat rozpoczęcia budowy byłyby rozstrzygnięte (41), a takiego wniosku z dokumentu wyciągnąć nie można.

Godny uwagi jest też pogląd Z. Swiechowskiego porównującego odkrytą w 1971 r. absydę chóru analogiczną w Lehnin, także z uskokowym cokołem ściany zewnętrznej (42), datowany na lata 1185 – 1200. Tym zwrotem wracamy do wstępnego pytania, czy „inceptum” dotyczyło rozpoczęcia powszechnie przyjętego początku budowy wschodniej części kościoła, czy była to uroczysta inauguracja budowy w obecności np. biskupa i mecenasa. Tego adnotacja z 1210 r. nie ujawnia. Pewnym kluczem do rozstrzygnięcia tego dylematu może być znalezienie datowanej analogi wici winnej latorośli, jedynego elementu plastycznego w obrębie kościoła, znaleziony w gruzowisku osłanianego absydialnego zamknięcia pierwotnego chóru. Z. Swiechowski integruje ten element z gzymsem impostowym u nasady sklepienia absydy, nawiązując do przykładu z Lehnin, lecz podobne rozwiązania dekoracyjne są też powszechne w absydach kościołów romańskich Francji.

Przypisy do Aneksu o klastorze w Kołbaczu

1. Pommersches Urkundenbuch, t.I, Anhang I, s. 484 (Annales Colbacenses): „MCCX monasterium nostrum est sub abbate Rudolfo X Calendas Aprilis”; Liber sancte Marie in Colbaz, red.Pruemers, 1877, s. 484
2. Z. Swiechowski: Kościół cysterski w Kołbaczu, w : Sztuka Pomorza Zachodniego, Szczecin 1973, s. 24, 27, przypis 18
3. j.w., s. 23/24 : „wszyscy są zgodni, iż budowla ówczesna nie jest identyczna z obecnie istniejącą... było to oratorium ograniczonych rozmiarów”
4. P.U.B., t. I, 2 wyd. Klaus Conrada, 1970, nr. 93, s. 121: ks.Bogusław I zatwierdza klasztorowi „ecclesie sancte genitricis Marie in Colbaz” rentę z gospody w Kołobrzegu i pomoc finansową 100 Marek za przerzucenie koryta Płoni.
5. P. Hoffmann: Nordische Cisterzienserkirchen, Essen 1912, s. 63; H. Lutsch: Backsteinbau in Mittelpommern. Zeitschrift fur Bauwesen, III-Klosterkirche Colbatz, 1888, s. 299-308 łączy najstarszą część kościoła z dokumentem z 1183 r.
6. F. Winter: Die Cisterzienser des nordostlichen Deutschlands, Gotha 1868, s. 135
7. E. Rymar: Rodowód Książąt Pomorskich, t. I, Szczecin 1995, s. 200 w oparciu o Annales Colbacenses, s. 484
8. j.w., t. II, s. 233
9. M. Untermann: Forma Ordinis. Die mittelalterliche Baukunst der Zisterzienser, Monachium Berlin 2001, s. 75
10. j.w., s. 171 i 192; P. Nawrocki: Der fruhe danische Backsteinbau, Ein Beitrag zur Architekturgeschichte der Waldemarzeit, Studien zur Backsteinarchitektur, t. 9, Berlin 2010, s. 107
11. powyższe przykłady przytacza Untermann, s. 173, 174, 179
12. K. Guzikowski: Die Zisterzienser im östlichen Mitteleuropa am Beispiel des Klosters Kolbatz – Forschungsprobleme, w: Spiritualität und Herrschaft. Studien zur Geschichte, Kunst u.Kultur der Zisterzienser, 5, 1998, s. 223-232
13. M. Kutzner: Cysterska Architektura na Śląsku w latach 1200-1330, Truń 1969, s. 53; tenże: Czy cystersi spełnili w Europie Środkowej rolę pionierów sztuki gotyckiej?, w: Historia i kultura cystersów w dawnej Polsce i ich europejskie związki, pod red. J.Strzelczyka, Poznań 1987, s. 407-411, tenże: Cysterska architektura na Śląsku w latach 1200-1330, w: Dzieje, kultura artystyczna i umysłowa polskich cystersów od średniowiecza do końca XVIII wieku, pod red. J. Strzelczyka, „Nasza Przeszłość”, t.83, Kraków 1994, s. 316

14. E. Lużyniecka, Z. Swiechowski, R. Kunkel: Architektura opactw cysterskich . Małopolskie filie Morimond, Wrocław 2008, s. 50
15. R. Kunkel, j.w., s. 50
16. L. Turek-Kwiatkowska: Powstanie opactwa w Kołbaczu, w: Kołbacz – Przeszłość i teraźniejszość, 1979, s. 33-62; Guzikowski: Procesy kolonizacyjne w posiadłościach cystersów w Kołbaczu w XII – XIV w., w: Przestrzeń i ludzie, Szczecin 2011, s.135- opis granic posiadłości cystersów w Kołbaczu lat 1176 -86; Monasticon Cisterciense Poloniae, t. II – Katalog, pod red. A. M. Wyrwa, J. Strzelczyk, K. Kaczmarek, Poznań 1999, hasło „Kołbacz” opr. J. Jarzewicz i R. Rymar, s.136
17. J. Allmang: Die Baugeschichte des Klosters Kolbatz, Greifswald 1941, dysertacja w mpisie, s. 70 (Bibl.Uniw.Greifswald, syg. 1957 G 89)
18. Swiechowski, op. cit., s. 38
19. A. Tuulse: Skandynawia romańska, Warszawa 1970, s. 247, 266
20. U. Borkowska: Dom konwersów w Kołbaczu, w:Dziedzictwo kulturowe cystersów na Pomorzu, Szczecin 1995, s. 133
21. Z. Radacki, J. Kruppe, A. Kasinowski: Sprawozdanie z badań architektoniczno-archeologicznych w Kołbaczu w latach 1960-1961, w: Materiały Zachodniopomorskie, t. VII, Szczecin 1961, s. 571 – mur dolnej kondygnacji wiązany jest zaprawą piaskowo-wapienną, a wyższa zaprawą wapienną
22. Borkowska, op.cit., s. 133
23. Untermann, op.cit., s. 190
24. j.w., s. 371-3
25. Sprawozdania..., s.571 fundamenty pod budowę ściany południowej kościoła i ściany skrzydła wschodniego są identycznie wykonane w wykopach wąskoprzestrzennych o szerokości 1- 1,10 m, na dnie warstwa kamieni polnych zasypywane do poziomu budowy gruzem ceglany wraz z piaskiem starannie ubijanym i zalewane warstwą zaprawy o grubości 1-2 cm. Na tym murowano ściany z cegły.
26. Z. Radacki: Dzieje architektury w Kołbaczu, w: Kołbacz. Przeszłość i teraźniejszość, pod red. L. Turek-Kwiatkowskiej, Szczecin 1979, s. 73
27. G. Binding: Baubetrieb im Mittelalter, Darmstadt 1993, s.339-354; tenże: Als die Kathedralen in den Himmel wuchsen, Darmstadt 2006, s.64; O.Lehmann-Brockhaus: Lateinische Schriftquellen zur Kunstgeschichte des 11. und 12.Jahrhunderts in Deutschland, Lothringen und Italien, Berlin 1938, s. 142
28. Codex diplomaticus Pomeraniae, nr 39
29. Z. Radacki: Początki architektury na Pomorzu Zachodnim, w: Sztuka Półwyspu Bałtyku, Warszawa 1978, s. 90 i przypis 8
30. Szczęsny Skibiński: Katedra w Kamieniu Pomorskim a początki architektury na Pomorzu Zachodnim, w: „Terra Transoderana”, Szczecin 2004, s. 56 optuje za poglądem o początkach katedry w Kamieniu w latach 30-tych XIII w. przyjmując ścianę szczytową płn. ramienia transeptu (dolną partię) z ciosu granitowego za wtórną wobec chóru z absydą. Znalezione w czasie prac archeologicznych w 1969 r. płaskie odłupki granitowe we wkopach fundamentowych chóru, odwracają kolejność budowy I . etapu: wpierw transept potem chór. Początek budowy kościoła zaczynany od chóru okazuje się stereotypem nie zawsze obowiązującym. Ten temat porusza także W. Lopuch: Symbioza kamienia i cegły (w II. poł. XIII w.) w: Przegląd Zachodniopomorski, 1987, R. II, zesz. 3, s. 59-74 i M. Ober: Sredniowieczna architektura sakralna zachodniopomorskich wsi i miast, w: Sztuka średniowieczna Pomorza, Szczecin 1989, s. 44-47.
31. Tuulse, op.cit., s. 259, il.111
32. H. J. Bocker: Die mittelalterliche Backsteinarchitektur Nordeuschlands, Darmstadt 1988, s. 12

33. Z. Radacki:1979, s. 72; Szczęsny Skibiński: Pomorze Zachodnie i Nowa Marchia, w: Architektura gotycka w Polsce, pod red. T. Mroczko i M. Arszyński, Warszawa 1995, t. II, s. 111 i t. II.-katalog, s. 110
34. Nawrocki: op.cit., s. 33
35. Szczęsny Skibiński: 2004, s. 54 i tenże: Katedra w Kamieniu Pomorskim, Poznań 2002, s. 10-42, por. przypis 20
36. Untermann: op.cit., s. 204 podobnie przedstawia się kolejność budowy kościoła w najstarszym cysterskim kościele w Szwajcarii w Bonmont też filiacji Clairvaux z 1131
37. Monasticon 1999, s. 139
38. Z. Radacki, Sprawozdania..., t. XI, 1965, s. 513
39. E. Cnotliwy, Stan dotychczasowych badań archeologicznych w obrębie klasztoru cystersów w Kołbaczu, w: Historia i Kultura..., J. Strzelczyk, 1987, s. 296; Monasticon 1999, s. 147
40. Skojarzenie jednoczesnego wykonania fundamentów ściany południowej korpusu nawowego kościoła i skrzydła konwersów opieram na zgodności poziomej stopy fundamentowej przy przęśle II.-im kościoła na którym przerwano prace w 1247 r. i styku ze skrzydłem konwersów – por.dane z wykopu IV. i I. przekrój b(2) i c(3) badań archeologicznych z 1960-1. Zbliżony pogląd wyraża Borkowska (1995), s. 133
41. D. Conrad: Kirchenbau im Mittelalter, Lipsk 1997, s. 150, 161-5
42. Z. Swiechowski 1973, s. 32 – 38, Monasticon 1999, s. 146

Wnioski do dalszych badań archeologicznych:

1. Odsłonięcie połączenia tzw. łącznika ze skrzydłem wschodnim klasztoru
2. Wykop archeologiczny od strony wnętrza ściany wirydarzowej skrzydła wschodniego w celu uchwycenia podziału tego skrzydła
3. Przedłużenie wykopu XI w stronę południową w celu uzyskania odpowiedzi o rozmiarach refektarza mnichów. Na kontynuację tegoż poza kanał irygacyjny wskazują potężne głązy fundamentowe ujmujące kanał od południa.
4. Nieznane jest zakończenie skrzydła wschodniego

Uwagi do przyszłych prac konserwatorskich fasady zachodniej kościoła.

Fritz Adler dokonał restauracji rozety (ok. 1900 r.) nie znając jej oryginalnego ukształtowania przekazanego przez Beckmann z ok. 1750 r.. Na ten temat artykuł w: Jahrbuch für Brandenburgische Kirchengeschichte, R. 31, Berlin 1936